

Kinga Michałowska

Historia jednego uczucia

Nie-idealna miłość

Ridero
2017

© Kinga Michałowska, 2017

ISBN 978-83-8126-291-0

Książka powstała w inteligentnym systemie wydawniczym Ridero

SPIS TREŚCI

„ To nie był błąd”	5
„ Jesteś moim szczęściem”	7
„ Nie odnajdę szczęścia”	17
„ Kochać od niechcenia”	20

„ TO NIE BYŁ BŁĄD”

Choć nasze drogi dawno rozeszły się, nie żałuję, że kochałam cię

Kiedyś łączyło nas coś pięknego, nie uważam, by nasze wspólne życie,

to był błąd cieszę się, że sądzisz tak samo.

„ Nieidealna miłość”

Niepotrzebne nam komplikacje

Ciągłe kłótnie o to kto ma racje

Pasujemy do siebie

Łączy nas coś więcej niż przeznaczenie

Dlatego nie powtarzaj ciągle, że nie jesteś już moim przyjacielem.

Nie jestem idealna, chociaż taką chciałeś mnie widzieć

Nie raz zbłądziłam, lecz teraz jestem przy tobie znów

Zobacz sam jak bardzo zmienił mnie czas.

Lecz wciąż jestem zachwycona tobą.

Wszystko się zmienia.

Zmieniliśmy się ty i ja

Lecz niezmiennie cię kocham każdego dnia.

I jestem zachwycona tobą.

„ Pustka”

To nie ja po mnie tylko cień pozostał, po tym jak skradłeś mi serce i duszę.

Powiedz jak dalej żyć mam

Gdy zabrałeś mi wszystko, to co miałam tylko pustka pozostała

A ja wciąż ciebie kocham
Ciebie kocham.

„Uczę się kochać”

Kieruje do Ciebie milion słów.
Opisujących jak bardzo jestem wdzięczna losowi, za to, że
Cie mam.

Chciałabym Ci powiedzieć ile dla mnie znaczy twoja bliskość,
pewność, że zawsze mnie ochronisz i ciepło twego głosu.

Lecz tak długo milczałam i skrywałam wszelkie uczucia, że
już nie potrafię ich wyrazić.

Twoja cierpliwość bardzo mi pomaga.

Niestety trochę potrwa, zanim znów nauczę się kochać.

„Pocieszenie”

Uparcie szukałam szczęścia.

Pragnęłam poczuć, że jestem kochana.

Lecz im więcej w moim życiu było mężczyzn tym bardziej czułam
się samotna.

Dopiero przy tobie odnalazłam siebie.

I choć teraz w moim sercu jest wiele złości.

Wiem, że kiedyś to minie.

Bo Ty potrafisz uleczyć mą duszę.

I już mogę otrzeć łzy.

Moim pocieszeniem jesteś ty.

„ JESTEŚ MOIM SZCZĘŚCIEM”

Był słoneczny, letni dzień, gdy poznaliśmy się.

Ja wiedziałam i Ty wiedziałeś, że jesteśmy dla siebie stworzeni.

Kiedy minął jeden moment, ta pewność w nas wzmoгла

i stało się oczywiste, że zawsze będziemy razem

i nigdy nie rozstaniemy się.

Czułam się jak Julia słuchając wierszy, które dla mnie pisałeś.

Ty byłeś mym Romeem, gdy wieczorem, żeby się ze mną zobaczyć na mój balkon się wspinałeś.

W dniu, w którym poprosiłeś mnie o rękę bez namysłu się zgodziłam,

bo nie miałam żadnych wątpliwości, że nic lepszego mnie nie spotka.

Nie istnieją dla mnie piękniejsze słowa od słów kocham Cię.

Chce być jak najczęściej mi powtarzał je.

Nie zamierzam iść spać, bo ty jesteś jak sen.

Z każdym dniem jestem coraz bardziej pewna, że ty jesteś moim szczęściem.

Niektórzy uważali, że taka miłość jak nasza zdarza się tylko w filmach.

My udowodniliśmy, że wszystko jest możliwe.

Cieszę się, że miłość połączyła, mnie i Ciebie, bo nie wyobrażam sobie, że mogłabym mieć lepszego męża od ciebie.

Jesteś najwspanialszym mężczyzną w całej Galaktyce.

Jesteś moim szczęściem, jesteś moim szczęściem.

Nie opuszczę cię, aż do śmierci.

Przysięgam będę wierna ci.

Nigdy nie przestane Ci mówić ja bardzo cie kocham.

Oszukam cię tylko po to, aby cię nie zranić.

„ Miłość, która umiera”

Miedzy nami telefony
Facebookowe toczą się rozmowy
Chociaż więcej mogę ci powiedzieć czuję jak oddalamy się od
siebie
Moja miłość powoli obumiera kiedy ekran nas rozdziela

„ Wspomnienie”

Wspomnień dawnych chwil nikt nie odbierze mi
Nawet ty nie jesteś w stanie sprawić, byś przestał być dla mnie
najważniejszy
Twych spojrzeń najbardziej wciąż mi brak
Chwil gdy pośród tłumu byliśmy sami ty i ja

„ Istnienie”

Ja jestem twoja, ty jesteś mój
To najwspanialszy w życiu cud
Nawet gdy dosięga mnie zwątpienie
Wiedz, że przy życiu utrzymuje mnie twoje istnienie

„ Atmosfera codziennych chwil”

Wstać, gdy już brakuję sił
Przedostać się przez atmosferę trudnych chwil
Uwierzyć, gdy już każdy zwątpi
Uwielbiam, gdy zaskakuję mnie życie
Czeka mnie kolejnych uczuć odkrycie

„ Odległość bez życia”

Powiedz coś, w każdym twym słowie kryję się światło kończą-
cego się dnia.

Jak mam sprawić, by cię przy sobie zatrzymać?
Wstuchuję się w twój głos i czuję jak w moim sercu pęka coś.
Nie potrafię żyć na odległość
Chociaż jesteś prawie obok dla mnie to za mało

„Wybaczenie”

Dotykam ręką niebios bram.
Zastanawiając się jak długo zdołam przetrwać w raju bez ciebie
Nawet nie wiesz jak dotkliwie jest dla mnie życie bez ciebie
Nie zważam na upokorzenie
Upadam na kolana i proszę cię o wybaczenie

„Ukojenie w tęsknocie”

Twoja miłość jest dla mnie ukojeniem w najgorsze dni
Przebudzeniem, gdy już nie mam na nic sił
Spokoje w chaosie
Tym, co najważniejsze i najpiękniejsze zarazem
Zamilknijmy na zawsze
Nie rańmy ciszy
Nasze serca potrzebują siebie nawzajem
Tylko miłość teraz się liczy
Pragnę uciec
W twoich ramionach się skryć
I tylko dla ciebie żyć

„Samotność, wszystko, co mam.”

Nie chcę dzielić się z tobą samotnością
Lecz to wszystko co mogę ci ofiarować.
Nie mam nic więcej.
Ponieważ, każdy mnie opuszcza.
Nie chce widzieć twego cierpienia
Chociaż do niego przywykłam, bo go w lustrze na co dzień oglą-

dam.

„Plany”

Nigdy cie nie słuchałam.

Nigdy cie nie rozumiałam.

Za późno zrozumiałam, że obdarzyłam cię znacznie większym uczuciem niż początkowo planowałam.

Każdej nocy i każdego dnia się zastanawiam jak wiele jeszcze chwil z dała od ciebie przetrzymam

„Strata”

Tracisz mnie każdej nocy i każdego dnia

Coraz mniej miłości w nas

Czuje jak powoli się we mnie wypala.

Stajemy się sobie obcy pośród czterech ścian

Nigdy nie odnajdziemy porozumienia.

Żadne z nas nie wybaczy sobie wylanych łez

Nie warto dalej, żyć kłamstwem

Gdy nie wiemy, czy nasza udręczona miłość ma jeszcze jakiś sens

„Ochroń mnie”

Oddaje ci moje serce

Postaraj się ochronić je

Otrzyj moje łzy

Bądź czuły i delikatny.

Nigdy nie odchodź i bądź moją siłą

Dla mnie zawsze będziemy razem

Nawet jeśli nie jest tak naprawdę.

W miłość zamienię pogardę

W mych marzeniach zawsze będziemy razem

Wiem, że gdzieś wciąż jesteś ty

I to do szczęścia w zupełności mi wystarczy

Wiem, że w każdej chwili, choćby przypadkiem mogę cię spotkać
Świadomość tego dodaje mi sił
I do szczęścia mi wystarczy

„Połączone dusze”

Choć nigdy nie obiecałam
Przez cały ten czas na ciebie czekałam.
Wiedz, że moja miłość do ciebie będzie trwać wiecznie
I choć nigdy nie będziemy tak samo młodzi
Wspólne przyszłe życie rozłąkę nam ośodzi
Wciąż pragną być razem nasze połączone dusze

„Sam wśród miliona gwiazd”

Nigdy już nie będziesz sam
Pośród miliona gwiazd
Wiedz że w moim sercu
Zawsze znajdzie się dla ciebie miejsce.
Pragnę dzielić się z tobą moim szczęściem.

„Zawiedziona”

Choć mnie zawiodłeś nie potrafię zapomnieć o tobie
Choć mnie zawiodłeś ciągle kocham cię.
Tak chciałabym wiedzieć co myślisz i czujesz
Teraz gdy patrzę na ciebie i nie poznaje cię
Nie wiem kim jesteś choć myślałam, że cię dobrze znam
Nie mogę się doczekać dnia, w którym dowiem się wszystkiego
o tobie.

„Serca uwięzione w klatce”

Dwa serca od siebie oddalone
Jak ptaki w klatce uwięzione

„ Odchodzę, przez ciebie”

Uciekam jak najdalej
Jak najdalej od ciebie
Byś nie mógł więcej mnie zawieźć
Uciekam jak najdalej
Od zwątpienia
Zapomnienia
Ciągłego milczenia
Uciekam jak najdalej.
Od ciebie.

„ Miara uczuć”

Ciągle coś łączy i rozdziela nas
Zastanawiam się czego do szczęścia wciąż nam brak
Czy naszą miłość zmierzyć i zważyć się da
Czy nadal jesteś dla mnie najpiękniejszy pomimo wszystkich
twych wad

„ Niewielkie podobieństwa i znaczne różnice”

Jak ogień i lód
Jak zachód i wschód
Jak cień i blask
Jak bieguny dwa
Tak odlegli sobie jesteśmy ty i ja
A mimo to
A mimo to
Magnetyzm naszych serc przyciąga nas do siebie wciąż na nowo
I nie jesteśmy w stanie zapomnieć, o tym, co między nami jest

„ Kres miłości”

Wszystko kiedyś kończy się
Naszych uczuć również nadszedł kres
Nie powrócę więcej do dobrze nam znanych miejsc
Powoli uczę się żyć bez ciebie

„Już nie patrzę za siebie”

To co kiedyś istotne już nie ważne jest
Nauczyłam się już nie patrzeć wstecz
Wiedz, że nie spełnisz żadnego z moich marzeń
Przestałam szukać cię
Przestałam szukać cię

„To nie czas na łzy”

To nie czas dla nas, to nie czas na łzy
Mogłeś być dla mnie wszystkim
Lecz teraz nie chce z tobą być
Dałam ci szansę
Na którą nie zasłużyłeś
Już nie chce z tobą być, nie chce z tobą być.

„Odpowiedź na wszystko”

Czy odpowiesz dlaczego pojawiłeś się w moim życiu akurat
teraz i tu

Dlaczego wciąż mnie dręczysz
A mimo to do szczęścia jesteś mi koniecznie potrzebny
Dlaczego jesteś dla mnie najważniejszy
Odpowiedz mi

„Zbyt mało i zbyt wiele”

Dobrze wiem, że popełniłam błąd
Że to przeze mnie musiałeś odejść stąd

Lecz teraz powiedzieć kocham to za mało

„Przez trudy, do gwiazd.”

Nie masz czego się obawiać

Nawet, gdy upadniesz ja natychmiast się zjawie by pomóc ci
wstać

Zaprowadzę cię przez trudy do gwiazd

Możesz na mnie polegać

Tak wygląda miłość prawdziwa

„Jeden krok i gest”

Wystarczy jedno słowo cześć

Jeszcze jeden taniec

Nawet najdrobniejszy gest może wszystko naprawić

Wciąż możemy być razem

Wystarczy, że zapomnisz o wszystkim, co było złe

Jeszcze nie jest dla nas za późno

Nigdy nie jest za późno

„Ze wszystkich sił”

Nie chce więcej stracić wspólnie spędzonych chwil.

Pragnę z tobą być ze wszystkich sił.

Jak wiele dla mnie znaczysz tego nie wie nikt.

Tylko ty tak naprawdę mnie znasz i w swej garści masz.

„Niewiedza”

Tamta dziewczyna odebrała mi cię.

Jak to się stało, że wolisz ją niż mnie.

W jednej chwili przekreśliłeś wspólne życie.

Którą z nas chcesz kochać, którą z nas.

Chcę wiedzieć kto zasypia obok ciebie.

Kto w naszym łóżku zastąpił mnie
Najchętniej zamknęłabym cię w złotej klatce
Lecz już dawno przekreśliłeś wspólne życie.
Chcę wiedzieć z kim się budzisz i z kim zasypiasz
Choć ty nie chcesz mnie znać.
Nawet jeśli będę przez to jeszcze bardziej udęczona.
Muszę wiedzieć z kim się budzisz i z kim zasypiasz.
Kiedys to ja byłam nią, a teraz słyszę tyle przykrych słów.
Jak zapomnieć o tobie na wieczny czas.
Chce raz na zawsze przestać cię kochać.

„ Bez wartości”

Nie chcę wciąż przez ciebie upadać
Płakać, gdy ty będziesz się ze mnie śmiać
Nie zamierzam być bezczelna
Tylko widzę, że nic wartościowego nie jesteś w stanie mi dać

„ Życzenie”

Czy podejrzewałeś, że coś nas połączy, gdy spotkaliśmy się przy-
padkiem na ulicy

Niespodziewanie skrzyżowały się nasze drogi
Życie splotło nasze losy
Lecz żałuję, że nie zawróciłam
Wówczas, bym cię nie zobaczyła
Chcę odejść, lecz nie wiem, w którą stronę mam pójść
Gdzie schronić się przed zbłąkaną miłością
Miałeś być moim mężczyzną wyśnionym
Lecz teraz nie wiem, co to słowo znaczy
Wiem tylko, co możesz mi życzyć na urodziny
Byś przestał być dla mnie tym jedynym
„ Wybawienie”

Pozwól mi wejść bądź moim wybawieniem

Chce żebyś wiedział, że żyję dla ciebie
Pozwól mi wejść
Bądź mym wybawieniem
Nic nie trwa wiecznie

„ Tylko raz”

Taka miłość zdarza się tylko raz
Nikogo innego nie mogłabym tak mocno pokochać
I choćbym miała na ciebie czekać tysiąc lat
Nie zrezygnuję
Bo tak się kocha tylko raz

„ Przetrwanie”

To co najważniejsze to ty
To co najistotniejsze to ty
Tylko ty się dla mnie liczysz
I coraz więcej wiedzieć o tobie chcę
Byś choć na chwilę obok zatrzymał się
Ty ułatwiasz mi przetrwanie

„ Wszelkie zmartwienia”

Ty mnie nauczyłeś by nie igrać z miłością
Gdy jest mi smutno i źle myślę o tobie
Wówczas znika każde zmartwienie
To są dla mnie największe chwile szczęścia gdy wtulona w twoje
ramiona
Unoszę się do nieba

„ NIE ODNAJDĘ SZCZĘŚCIA”

Stop jak cofnąć czas
Nie wybrałam sobie takiego życia
Lecz los wszystko pozmieniał
Z desperacją dążę do szczęścia
Lecz odnajduje tylko płacz

„ Spragnieni miłości”

Czy jeszcze kiedyś odnajdą się spragnione miłości serca dwa
Czy powrócą kiedyś łączące ich uczucia
Choć wciąż rozdziela ich świat
Może znów się okaże, że miłość wszystko zwycięża
Na skraju dzielących ich dróg
W swoich ramionach odnajdą spokój
Odnajdą się spragnione miłości serca dwa

„ Bez zrozumienia”

Pewnego dnia zrozumiesz jak wiele straciłeś
Lecz wówczas będzie za późno na wybaczenie
Wybrałeś ją i to twój błąd
Lecz zasłużyłeś na to
Pewnego dnia zrozumiesz jak wiele straciłeś
Lecz wówczas nie będę czekać na ciebie

„ Dobrze mnie znasz”

Ironia i sarkazm
Wiem dobrze je znasz

Stosuje je każdego dnia
Nie jestem idealna mam mnóstwo wad
Lecz staram się ci okazać jak bardzo cię kocham
Uśmiechasz się i sprawiasz że znika wszystko to co złe.
Coraz częściej myślę o tym, że chce spędzić z tobą całe życie
Dzielić z tobą tę miłość
Nie ważne jak nasz los się potoczy
Dla mnie zawsze będziesz najważniejszy
Raz unoszę się do gwiazd
Raz dosięgam dna
Lecz dzięki tobie coraz częściej odczuwam szczęścia smak
Zaryzykujmy wszystko
Chwyćmy w ręce nasz los
Życie jest tylko jedno
Chce je spędzić z tobą
Zakochać się znowu

„Prawdziwa twarz”

Nie można zawsze w miejscu stać
Nie wystarczy pokazać swą prawdziwą twarz
Czasem trzeba zaryzykować
Narażać serce na szwank
Nie jest za późno by zaufać
Nie jest za późno by pokochać
By własny świat na nowo zbudować

„Obietnice”

Zanim nastanie nowy dzień obiecaj, że nie pozwolisz mi odejść
Nie ważne co się wydarzy
Obiecaj, że nie pozwolisz mi odejść
Że zawsze będziesz mym powietrzem
Obiecaj mi

„Nic”

Wciąż myślami wracam do tego dnia, gdy widzieliśmy się
ostatni raz

Nieraz powtarzałeś, że miłość nigdy nie umiera

Wiec gdzie ona jest teraz

Co stało się z twoimi uczuciami

Czemu nagle masz mnie za nic

„ KOCHAĆ OD NIECHCENIA”

Dwa słowa
Dwa serca
Lecz już nikt o nich nie pamięta
Zazdrość ludzi zżera
Kochamy siebie od niechcenia

„ W moich snach”

W moich snach widzę twoją twarz
W moich snach, nie ma nikogo innego jesteśmy tylko ty i ja
Wśród miliona bzdur
Odnalazłam spokój, bo ty jesteś tu.
Czas ucieka nie chce się zatrzymać
Doceńmy to, co nam zsyła
Liczy się każda chwila

„ Panna nikt”

Nie chce być dłużej panią nikt
Nie chce byś mnie unikał
Jak sprawić bym przestała być dla ciebie niewidzialna
Byś nareszcie mnie pokochał
Poświęcam swoje życie dla ciebie każdego dnia
Wspieram cię cały czas.
Oczekując w zamian tak niewiele.
Lecz być może, to za dużo dla ciebie.

„ Nie najpiękniejsza”

Nie jestem najpiękniejsza
Nie jestem wyjątkowa, chociaż byś tego chciał
Mam mnóstwo wad
Lecz mogę się postarać, ulepszyć cały twój świat
Zawsze lepiej wspólnie rozwiązywać niedole życia.

„Wszystko, to co utracone”

Oboje zyskaliśmy i straciliśmy miłość
Oboje wiemy, co znaczy niesprawiedliwość
Lecz jeszcze mam do zaoferowania coś wyjątkowego
Wzajemną pomoc i miłość

„Miłość odebrana przez los”

W moim sercu pękło coś
Życie wciąż jest pełne przeszkód
Nie mogę żyć w zgodzie z sobą
Jak na złość los odebrał nam naszą miłość

„W moim sercu”

Moje serce jest uszczęśliwione, bo spotkałam cię
Miałam w życiu kilka życzeń i najważniejsze z nich spełniło się
Cóż potrzeba mi więcej oprócz wspólnie spędzonych chwil
Tak ogromnej radości nie odczuwał nikt
I nareszcie mam ciebie
Jesteś w sercu moim
Nie potrzeba mi nic więcej
Gdy dla mnie istniejesz ty

„Gotowa na wszystko”

Nie jestem żołnierzem, lecz zawalczę o ciebie
Nawet nie wiesz jak wiele jestem w stanie dla ciebie znieść

Jesteś tego warty
Twój urok jest niezaprzeczalny
Taka jest magia dwóch bijących serc
Nie straszna mi walka ze smokiem
I skok ze spadochronem
Dla ciebie jestem gotowa na wszystko
Nie jest za długa dla mnie żadna rzeka
Wolę działać
Szkoda na próżno czekać
Dla ciebie jestem gotowa na wszystko
Przyzywam cię
Stoję obok i chce tylko byś dostrzegł mnie
Zauważ, że dla ciebie jestem gotowa na wszystko
„ Duszy brzmienie”

Wzniesć się ponad mur niepowodzeń
Pozostawić za sobą ślady łez
Zrzucić ciężar cierpień
Znaleźć spokój duszy
To wszystko czego szukałam i dzięki tobie uzyskałam,
dostałam nawet więcej, bo dzięki tobie zagoiło się me złamane
serce

Dwa spojrzenia
Dwa bijące dla siebie serca
Dwa duszy brzmienia to wszystko, co mamy i to nam wystarczy,
aby zapomnieć o codzienności
Jesteś dla mnie jak pierwszy dziecka śmiech
Jak powietrze pozwalające złapać wdech
Nadajesz memu życiu sens
Jesteś częścią mnie
Komponujemy się nawzajem.

„ Człowiek”

Jestem człowiekiem, który pragnie żyć

Pragnie walczyć do ostatnich chwil
Nawet ogrom niepowodzeń tego nie zmieni
Pragnę z życiem się zmierzyć
Choć jestem tylko człowiekiem

„ Powiedz coś”

Powiedz coś, co wstrząśnie mną całą
Co zwali mnie z nóg
Bądź mą rewolucją francuską i październikową
Niech twoje słowa to będzie dla mnie szok
Powiedz coś, cokolwiek

„ Zakłęty uśmiech”

Zakłęty uśmiech przestania twoją twarz
Sama nie wiem czego mam się po tobie spodziewać
Jakie są twoje uczucia

„ Złe decyzje”

Nie wszystko w życiu ma sens
Być może moje decyzje też
Lecz muszę odejść
Nie mam już sił na życie przy tobie
Goodbye goodbye mówię ci zegnaj choć serce łka
Goodbye goodbye
Nigdy więcej nie będą razem serca dwa

„ Wyznanie”

Rozmów z tobą wciąż mało mi, gdy twój głos słyszę tchu zła-
pać nie mogę.

Niektórym moje wyznanie może wydać się dziwne, bo dopiero
miesiąc znamy się

Lecz jestem pewna, że to, co czuję to miłość

To musi być miłość.
Już zawsze będziesz w mej pamięci, to nigdy się nie zmieni.
Serce będzie tym samym rytmem bić, uczuć mych, nie
zniszczy nic.

„ Wielkie plany”

Od lat planowaliśmy ten dzień
Czekałam na ciebie, lecz ty się nie pojawiłeś
Goście pocieszali mnie.
A ja chciałam za tobą biec.
Teraz stoję sama przed ołtarzem
Biała suknia jest mokra od łez
Zadrwiłeś z moich uczuć pozostawiając mnie samą, pozbawia-
jąc mnie mych marzeń.
Zniszczyłeś najpiękniejszy moment.
Lecz kiedyś zapomnę o tobie.
Dorosnę.
Nauczę się żyć bez marzeń.
„ Krotka chwila”

Nie zatrzymasz mnie, nie zatrzymasz mnie
Wystarczyła jedna krótka chwila, by moja miłość się skończyła
Nie zatrzymasz mnie
Wole być został sam
Nie będziesz mógł mnie ponownie oszukać
Nie obiecuje, że rany zagoi czas

„ Bez sił”

Wszystko co mam to ty
Nie mam nic więcej prócz paru spędzonych z tobą chwil
Dlatego nie wiem, czy zdołałabym bez ciebie żyć
Czy nie zabrakłoby mi sił

„ Nie potrafię cię pokochać”

Najlepiej mnie znasz może dlatego cię odpycham.

Najpierw jestem miła, by po chwili przestać się odzywać

Wiem to moja wina

Nie myśl, że jestem taka silna

By to znosić bez wyrzutów sumienia.

Już mam dosyć twoich łez, lecz nie potrafię tak po prostu odejść.

Nie przestajesz dzwonić, lecz jak długo jeszcze będziesz chciał mnie chronić

Wciąż działam ci na złość

Choć nie zasłużyłeś na to

Ranie cie wciąż

Zadaje ogromny ból

Nie potrafię postępować inaczej

Nie potrafię kochać cię wprost

„ Zapomnienie w niedoli życia”

Poprzez ból, poprzez gniew

Przebudziłam się.

Zapomniałam o wszystkim co złe.

„ Wystarczające uczucia”

Potrzebuję odrobinę ciepła

Abyś przy mnie był

Czuć, że jestem wyjątkowa

Że komuś na mnie zależy

On nigdy nie odchodzi

On nigdy nie zawodzi

Jemu zależy i nigdy mnie nie zrani

Jego miłość mi wystarczy

Ona jest dla mnie wszystkim

„ Chcę do ciebie wracać”

Miłość nie jest dobra ani zła
Choć swe humory ma
Zamierzam za nią podążać
I do ciebie zawsze wracać

„ ten, jedyny dzień”
Chciałabym, chociaż raz,
móc cofnąć czas,
ruszyć z posad świat,
by powrócić do tamtych chwil,
które przeminęły
Lecz, już nie ma nas
Pozostał tylko żal.
Nie zdołam tego naprawić
Uparłam się, że nie jesteś mi potrzebny.
Spójrz na mnie jeszcze raz
Ponownie wpuść do swego serca, wybac mi i pozwól wszystko
naprawić.

„ Nie ubrane myśli”

Nie ubrane myśli
Nie uczesane słowa
Czy warto wracać do przeszłości i czytać ten sam rozdział,
czy lepiej zacząć wszystko od nowa.

„ Miłość nie wybiera?

Gdy cie widzę moje serce zamiera.
Gdy odchodzisz obumiera.
A ja płaczę z żalu, bo wiem, że miłość nie wybiera.

„ Przy tobie”

Gdy się uśmiechasz.
Gdy płaczesz.
Jestem przy tobie.
Nigdy wcześniej nie czułam się podobnie.
Lecz się zmieniałam, bo dbasz o mnie.
Z uśmiechem witam kolejny dzień.
Bo mam cie przy sobie.

„Miłość, którą czuję”

Nie byłabym zdolna do tego, by przekreślić cię na zawsze.
By wymazać miłość którą czuję.
Nawet jeśli staję się coraz słabsza.
Coraz mniejsza.
Prawie niewidoczna dla ludzi.
Dla serca.
Dla mnie wciąż jest najważniejsza.

„Jesteś, wciąż w moim życiu”

Gdy przysmykam powieki jesteś tu.
Gdy wstrzymuje oddech jesteś tu.
Gdy z bólu chwytam się za serce, błagając Boga o ratunek
w udręce jesteś tu
Gdy spoglądam na twoje stare zdjęcie jesteś tu.
Gdy przy oknie stoję oczekując twego powrotu jesteś tu.
Nawet gdy cie nie ma blisko.
Dla mnie tak naprawdę jesteś tu.

„Podzieleni”

Jak możesz mnie tak ranić.
Przychodzić i odchodzić.
Najchętniej podzieliłabym się z tobą moją samotnością.

Żebyś w końcu zrozumiał jak bardzo mnie dręczysz

„Nie zawsze”

Ty jesteś moją wizją.
Mą życiodajną siłą i choć nie zawsze było tak jak chciałeś.
Nie zawsze było między nami idealnie.
Żadne z nas nie chce pozwolić drugiej osobie odejść.
Wciąż na nowo szukamy się.
Wierząc, że tym razem musi być dobrze.
W końcu wszystko z czasem zmienia się.
Nic nie jest zawsze takie same.
Warto jeszcze raz spróbować.
Jeszcze raz zatracić się.
Jeszcze raz odnaleźć się.
Wszystko jest ciemniejsze.
Mniej radosne, gdy jestem z dala od ciebie.
Inni ludzie bez słowa mijają mnie.
Nie potrafią mnie zrozumieć.
Patrzą na mnie z wyrzutem.
Jestem dla nich intruzem.
Zaś dla ciebie najważniejszym człowiekiem.

„Wszystko i nic”

Zamknięty w dłoniach świat.
Chcę ofiarować ci.
Żadne z moich marzeń.
Żadne z moich wierszy nie mogło by istnieć bez przeżytych
z tobą chwil.
Wszystko wybaczam ci.

„Czasem”

Smutek mnie ogarnia.

Czasem.
Żal mi lat straconych
Czasem.
Ciebie mi brak.
Czasem.
I powoli zapominam jak można kochać
Naprawdę.
Mocno i wytrwale.

„Dzieci z dworca Fabrycznego”

Jesteśmy dziećmi z dworca Fabrycznego
Dziećmi niechcianego Boga.
Porzuceni
Osamotnieni.
Przez ludzi rozdzieleni.
Pozbawieni miłości.
Która miała trwać z nami, aż do życia granic.

„ To nie pora, na życie we dwoje”

Nie dbam o to czy to wiosna, lato, jesień, zima.
Wraz z naszym rozstaniem.
Czas się dla mnie zatrzymał.
Życie obok gdzieś przemija.
Między palcami, przelatuje, każda cenna chwila.
Wciąż żyję marzeniami.
Dawnymi wspomnieniami.
Inne miłości mam za nic
Brak mi tylko ciebie.

„ Na moje przekleństwo.”

Nie mogę tak po prostu.
Odwrócić się i odejść.

O tobie zapomnieć.
Przestać cię kochać i czuć.
Każde twoje słowo
Każdy gest.
Utwierdza mnie w przekonaniu, że nie mogę żyć bez ciebie.
Lecz na moje przekleństwo.
Na moje nieszczęście.
Wciąż oddałam się od siebie.
Nikt nie znaczy dla mnie tyle co ty.
Tylko ty teraz dla mnie się liczysz.

„Belle”

Ona jest jak cień przebijający serce.
Jak każda spływająca łza.
Jak nie ukojony żal.
Lecz pomimo wszystkich zadanych cierpień,
wszystkich swych wad.
Dla mnie pozostaje najpiękniejsza.
Jej dotyk ukojeniem w bólu dla mnie jest.
A jego brak coraz częściej powoduję we mnie gniew.
Bardziej kusi mnie, niż Lucyfer.
Lecz jej anielska uroda sprawia, że wciąż jest dla mnie najpięk-
niejsza.

Niczym Esmeralda.
Nawet jeśli nasza miłość jest zakazana.
Nie mogę się powstrzymać.
Muszę ją kochać.
Bo ona, wciąż jest dla mnie najpiękniejsza.
Jak anioł, który dla mnie sfrunął z nieba.
Lub diabeł, który pragnie sprowadzić mnie wprost do piekła.
Nie dbam o cel jej nadejścia.
I tak nie mogę przestać za nią podążać.
Bo ona jest każdym biciem mego serca.
Nawet jeśli jest dla mnie zakazana.
Nie przestanę jej kochać.

Bo jest dla mnie piękniejsza, niż Esmeralda.
Zaś ja jestem dla niej zwykłym Dzwonnikiem z Notre Dame.

„ To, co nas łączy”

Jedna ziemia.
Jeden skrawek nieba.
Tak wiele nas łączy.
Nawet wówczas, gdy myślimy, że więcej nas rozdziela.
Wzloty i upadki.
Powroty i rozstania.
Najlepiej wiemy jak ważna jest każda przeżyta wspólnie chwila.
Z tobą pragnę upajać się szczęściem.

„ Nie warto dłużej czekać?”

Twierdziłeś, że jestem wyjątkowa.
Obiecałeś, że nie przestaniesz mnie kochać.
Więc, czemu zrezygnowałeś z nas.
Czemu nie miałeś odwagi powiedzieć mi, że to koniec prosto
w twarz.
W którym momencie popełniłam największy błąd.
Kiedy stwierdziłeś, że masz mnie już dość.
Odszedłeś, a ja wciąż jestem gotowa zrobić dla ciebie wszystko.
Podaję ci pomocną dłoń, choć wiem, że odrzucisz ją.
Nie potrafię znieść myśli, że mnie nienawidzisz.
Wciąż się zastanawiam kogo widzisz, gdy na mnie patrzysz.
Choć powinnam się chronić.
Widząc cię nie umiem wzroku odwrócić.
Lecz ty odwracasz wzrok
Wciąż milczysz nie zdając sobie sprawy jak wielki popełniasz
błąd.
Niszcząc wszystko, to co nas kiedyś łączyło.
A może to ja popełniam największy błąd wierząc, że gdzieś
w twym sercu jeszcze kryję się miłość.

Wierząc, że kiedyś zdołam zniszczyć twoją złość.
Teraz proszę cię, byś sam zdecydował czy chcesz odejść, czy jednak ze mną zostać.

Nie mam dłużej siły na ciebie czekać.
Wiem, że nie warto dłużej czekać

„Wiecznie razem”

Gdy trzymasz moją dłoń.
Gdy jesteś obok.
Żałuję, że te chwile nie mogą trwać przez wieczność.
I choć ciężko mi uwierzyć, w to, by tych kilka chwil wystarczyło,
by połączyło nas coś wyjątkowego.
Nareszcie wiem, tak jestem pewna, że właśnie tak wygląda miłość

Wcześniej istniałam dla ciebie

Teraz jestem silniejsza, mądrzejsza, swych uczuć pewniejsza.
Lecz, co to mi da.
Skoro ty tego nie dostrzegasz.
To dla ciebie staram się zmieniać.
Lecz, czy warto skoro nie chcesz mnie znać.
Czy warto wciąż w niepewności trwać.
Czemu wszystkie szczęśliwe dni mi odbierasz.
Powinieneś wiedzieć, że nikt nie chce być sam.
Już nie ma dla nas tu i teraz.. nawet po drugiej stronie lustra,
przestał istnieć dla nas świat.
Mówię, że jest dobrze, choć wcale nie jest ok.
Jak długo muszę udawać.
Ukrywać, to co czuję.
A wystarczy mi, że chociaż raz dasz mi jakiś znak.
Wówczas będę mogła wykrzyczeć wszystkim, co czuję.
Będę mogła wykrzyczeć, że tylko ciebie kocham.

„Jedność”

Ja i ty to jedność.
Ty jesteś moją siłą, moją siłą.
Pomimo wszystkich rozterek, wszystkich wątpliwości.
Postaram się udźwignąć naszą miłość.
W ciemności i w świetle miast.
Przez aleję gwiazd, będę biegła za tobą i nie przestanę okazać ci mej miłości.
Nikt już nie rozdzieli nas.
Nie zmienił nas nawet czas.
Wiem, że coś specjalnego nas łączy.
Mamy siebie, dlatego już wygraliśmy.
Nie zrezygnuje z naszej miłości, aż do życia granic

„Nie kochankowie”

Nigdy nie byliśmy kochankami,
lecz wciąż nie minęło, to co było między nami.
I choć uparcie zamykam serce na nową miłość.
Wiem, że nie będę żałować tego, że chcę być tylko z tobą.
Bo, ty zajmujesz najważniejsze miejsce w moim sercu.
Nawet na chwilę nie zniknąłeś z mej pamięci.
I nawet jeśli przyjdzie mi czekać na ciebie wiele lat.
Nie zrezygnuje z nas.

„Potrzeba serca”

Nie dbam o to co przyniesie przyszłość.
Przestałam się przejmować przeszłością.
Liczy się dla mnie tylko to, że jestem tutaj z tobą i pozostanę po wieczność.
Miłość, to uczucie, które, każdy z nas potrzebuje,
nawet jeśli nie potrafi się przyznać, do tego co czuję.
Moje serce, wciąż jest na miłość otwarte.

Bo ona najczęściej dodaje mi siłę.
Choć znamy się dłuższy czas.
Wciąż nie wiesz jak ciebie mi brak.
Lecz jestem pewna, że kiedyś zdołam wyznać jak bardzo cie
kocham.

Zdołam wyrazić uczucia skrywane od lat.
Nareszcie mogę wyznać jak bardzo cię kocham.
Mogę wyrazić uczucia skrywane od lat.

„ Uzależnienie”

Życie jest pełne niespodzianek.
Nieustannie nas zaskakuję.
Jest pełne wyjątkowych chwil, nie przegapmy ich.
Znajduję się na rozstaju chwil, nie wiem, w którą stronę iść.
Każda z dróg będzie dla mnie dobra, jeśli na jej końcu czekaś ty.

Wciągasz mnie jak internet.
Smakujesz bardziej, niż mocna kawa nad ranem.
Lecz nie martwię się tym, że jestem od ciebie kompletnie uzależniona.

Zbyt szybko mija nam czas, brakuje nam dnia.
Nie wymażę cię z mego serca.
Zawsze chcę o tobie pamiętać.

„ Stłuczone szkło”

Proszę cię, nie zostawiaj mnie tak, przecież jeszcze mamy czas.
Zawsze możemy wszystko zacząć od nowa.
Proszę cię, nie zostawiaj mnie tak,
może jeszcze mi się uda.
Naprawić, to co sama zepsułam i sprawić, abyś znów mnie pokochał.

Czuję się tak jakbym szła, po stłuczonym szkle.
Tylko ty możesz uratować mnie i zamienić cierpienie w ukojenie.

„Błądzą w życiu”

Mam kilka osobowości, lecz nie mam żadnych wątpliwości.
Zawsze chcę za tobą iść.
Do doskonałości dążyć.
Choć perfekcjonizm mi nie grozi.
Dla ciebie staram się być ideałem.
Wciąż w życiu błądzą, wciąż kroczę po cienkim lodzie.
Lecz wiedz, że nawet na chwilę moje uczucia nie zmieniły się.
Dla ciebie się staram, błędy naprawiam, przestaję być słaba.
Myśląc tylko o tym, byś był obok.
Już zawsze chcę być z tobą.

„Dobre intencje”

Wiem, zawsze miałeś dobre intencje.
Wiem, zawsze chciałeś dla mnie jak najlepiej.
Nie zawsze potrafiłam cię zrozumieć,
lecz już otrzymałam od życia cenną lekcję.
Nie zamierzam się poddać,
Nie przestanę próbować.
Nawet jeśli popełniam błąd.
Bo wiem, co oznacza samotność.
Nie zabraniaj mi walczyć o nas.
Nie każ mi zrezygnować.
Zbyt cenne są dla mnie związane z tobą uczucia,
choć nawet nie wiesz, co czuję,
gdy powtarzasz, że jestem ci nie potrzebna.